Ewangelia Jana

Rozdział 18

1. Te właśnie rzekłszy Iesus wyszedł razem z uczniami swymi na przeciwległy kraniec burzliwego potoku, tego Wywiercony i stąd Posępny i Ponury, tam gdzie był ogród, do którego wszedł on i uczniowie jego. **2**. Od przedtem znał zaś i Iudas, ten obecnie przekazujący go, to właściwe miejsce ujścia, że wielekroć został zebrany do razem Iesus tam wspólnie z uczniami swymi. **3**. Więc Iudas wziąwszy wężowy splot kohorty i z prapoczątkowych kapłanów i z farisaiosów podwładnych, przychodzi tam wspólnie z objawiającymi światło latarniami i jasnymi lampami i narzędziami walki. **4**. Iesus więc, od przedtem znając wszystkie te obecnie przychodzące wrogo na niego, wyszedł i powiada im: Kogo szukacie? **5**. Odróżnili się w odpowiedzi jemu: Iesusa, tego nazarejczyka. Powiada im: Ja jestem. Od przedtem stał zaś i Iudas, ten obecnie przekazujący go, wspólnie z nimi. **6**. Jak więc rzekł im: Ja jestem, odeszli do tych miejsc skierowanych do tyłu i padli na prostacki przyziem. **7**. Na powrót więc nadto wezwał do uwyraźnienia się ich: Kogo szukacie? Ci zaś rzekli: Iesusa, tego nazarejczyka. **8**. Odróżnił się w odpowiedzi Iesus: Rzekłem wam że: Ja jestem. Jeżeli więc mnie szukacie, puśćcie od siebie tych właśnie aby mogli prowadzić się pod moim zwierzchnictwem. **9**. - Aby zostałby uczyniony pełnym ten odwzorowany wniosek który rzekł że: Których trwale dałeś mi, nie odłączyłem przez zatracenie z nich żadnego. **10**. Simon więc Petros mając miecz wyciągnął go i raził wiadomego należącego do prapoczątkowego kapłana niewolnika i odciął jego wiadome uszko, to prawe. Było zaś imię temu niewolnikowi Malchos. **11**. Rzekł więc Iesus Petrosowi: Rzuć miecz do składnicy; ten kielich losu który trwale dał mi wiadomy ojciec, (czy) żadną metodą nie (żeby) napiłbym się go (?) **12**. Ten więc wężowy splot kohorty i tysiącznik i podwładni (z) Judajczyków wzięli do razem Iesusa i związali go **13**. i zawiedli istotnie do Hannasa wpierw; był bowiem teść Kaiafasa, który był prapoczątkowy kapłan kosmicznego cyklu rocznego owego. **14**. Był zaś Kaiafas ten który udzielił rady Judajczykom, że przynosi korzyść uczynić jednego jakiegoś niewiadomego człowieka skłonnym odumrzeć w obronie powyżej tego ludu. **15**. Wdrażał się zaś określonemu Iesusowi nieokreślony Simon Petros i nieokreślony inny uczeń. Ten zaś uczeń ów był znajomy prapoczątkowemu kapłanowi i razem wszedł z określonym Iesusem do zagrody powietrznego miejsca prapoczątkowego kapłana. **16**. Ten zaś Petros od przedtem stał istotnie ku drzwiom na zewnątrz. Wyszedł więc ten uczeń, ten inny, ten znajomy prapoczątkowego kapłana, i rzekł odźwiernej, i wwiódł tego Petrosa. **17**. Powiada więc temu Petrosowi ta posługująca dziewka, ta odźwierna: Czy nie i ty z uczniów jesteś określonego człowieka tego właśnie? Powiada ów: Nie jestem. **18**. Od przedtem stali zaś niewolnicy i podwładni, kupę drzewnych węgli żarzonych potem uczyniwszy, że chłód był, i grzali się; był zaś i ten Petros wspólnie z nimi potem stanąwszy i obecnie grzejący się. **19**. Więc prapoczątkowy kapłan wezwał do uwyraźnienia się określonego Iesusa około uczniów jego i około nauki jego. **20**. Odróżnił się w odpowiedzi mu nieokreślony Iesus: Ja

wszystkospływem na trwale gadałem temu naturalnemu ustrojowi światowemu; ja zawsze udzieliłem nauki w miejscu zbierania razem i w świątyni, tam gdzie wszyscy Judajczycy schodzą się, i w ukrytym miejscu nie zagadałem żadne. **21**. Po co mnie wzywasz do uwyraźnienia się? Wezwij do uwyraźnienia się tych którzy usłyszeli co zagadałem im; oto ci właśnie od przeszłości znają które rzekłem ja. **22**. Wskutek te właśnie zaś jego rzekłszego, jeden obok-przeciw stojący z podwładnych dał uderzenie różdżką określonemu Iesusowi, rzekłszy: W ten właśnie sposób odróżniasz się w odpowiedzi prapoczątkowemu kapłanowi? **23**. Odróżnił się mu nieokreślony Iesus: Jeżeli źle zagadałem, zaświadcz około tego złego; jeżeli zaś odpowiednio, po co mnie biczowaniem obierasz ze skóry? **24**. Odprawił więc go ten Hannas związanego istotnie do Kaiafasa, tego prapoczątkowego kapłana. **25**. Był zaś nieokreślony Simon Petros od przedtem stojący i teraz grzejący się. Rzekli więc jemu: Czy nie i ty z uczniów jego jesteś? Zaparł się ów i rzekł: Nie jestem. **26**. Powiada jeden z niewolników prapoczątkowego kapłana razem urodzony członek rodziny będący, tego którego odciął nieokreślony Petros to uszę: Czy nie ja ciebie ujrzałem w tym ogrodzie wspólnie z nim? **27**. Na powrót więc zaparł się nieokreślony Petros. I prosto z tego - natychmiast kogut przygłosił. **28**. Wiodą więc tego Iesusa od tego Kaiafasa do pretorium. Było zaś przedwczesnym rankiem, i oni nie weszli do pretorium, aby nie zostaliby splamieni ale zjedliby paschę. **29**. Wyszedł więc ten Pilatos na zewnątrz istotnie do nich i mówi: Co za oskarżenie przynosicie w dół z określonego człowieka tego właśnie? **30**. Odróżnili się dla odpowiedzi i rzekli mu: O ile nie był ten właśnie złe czyniący, nie by tobie przekazaliśmy go. **31**. Rzekł więc im ten Pilatos: Weźcie go wy i w dół w Przydzielone obyczajowe prawo wasze rozstrzygnijcie go. Rzekli mu Judajczycy: Nam nie wolno odłączyć przez zabicie żadnego. **32**. Aby ten odwzorowany wniosek tego Iesusa zostałby uczyniony pełnym który rzekł, oznaczając sygnałem od boga którą śmiercią przedtem miał planowo teraz odumierać. **33**. Wszedł więc na powrót do pretorium Pilatos i przygłosił określonego Iesusa i rzekł mu: Ty jakościowo jesteś ten wiadomy król Judajczyków? **34**. Odróżnił się w odpowiedzi nieokreślony Iesus: Od ciebie samego ty to właśnie powiadasz, albo czy inni rzekli tobie około mnie? **35**. Odróżnił się ten Pilatos: Czy jakoś ja Judajczyk jestem? Ten z natury wzajemnie razem żyjący naród, ten twój własny, i prapoczątkowi kapłani przekazali cię mnie. Co uczyniłeś? **36**. Odróżnił się nieokreślony Iesus: Ta królewska władza, ta moja własna, nie jest z tego wiadomego naturalnego ustroju światowego tego właśnie; O ile z tego wiadomego naturalnego ustroju światowego tego właśnie była ta królewska władza, ta moja własna, ci wiadomi podwładni, ci moi właśni, walczyli aby nie zostałbym przekazany Judajczykom; teraz zaś ta królewska władza, ta moja własna, nie jest jakościowo pozostając w łączności w z tego miejsca. **37**. Rzekł więc mu Pilatos: Czy nie więc jakiś nieokreślony król jakościowo jesteś ty? Odróżnił się w odpowiedzi ten Iesus: Ty powiadasz że jakiś nieokreślony król jakościowo jestem. Ja do tego właśnie byłem genetycznie zrodzony i do tego właśnie przyjechałem do tego określonego naturalnego ustroju światowego, aby zaświadczyłbym tej starannej pełnej nie uchodzącej uwadze jawnej prawdzie; wszystek ten jakościowo będący z tej prawdy słucha należącego do mnie, tego głosu.

38. Powiada mu Pilatos: Co jest jakaś nieokreślona staranna pełna nie uchodząca uwadze jawna prawda? I to właśnie rzekłszy, na powrót wyszedł istotnie do Judajczyków i powiada im: Ja żadną nie znajduję w nim winę. **39**. Jest zaś obyczaj życia razem wam aby jednego rozwiązawszy uwolniłbym wam w tym święcie Pascha. Pragniecie więc żeby rozwiązawszy uwolniłbym wam tego króla Judajczyków? **40**. Wrzasnęli jak zwierzęta więc na powrót powiadając: Nie tego właśnie ale tego wiadomego Barabbasa. Był zaś ten Barabbas zagrabiający piracki zbójca.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]